













Ex Libris Nicolai

1776



238  
(8)

# ZDANIE

J. O. XIAŻĘCIA JMCI  
**LUBOMIRSKIEGO,**  
MARSZAŁKA WIELKIEGO KORONNEGO,  
NA SESSYI SEYMOWEY

DNIA 10. PAZDZIERNIKA 1776.

---



**CHCIEC**, iak chceć naylepiey ośladzać sobie rodzaj podatkowania, ia zawsze mówić będę, że każdy podatek iest ciężarem, mówić będę, iż więcey nad moc, y siłę dodając ładu, w zamiarze założonego Miliona czterekroć sta tysięcy, pioro lub ołow staie się zarownym ciężarem y uciskiem; mówić będę zawsze, że Narod uciskiony, podatkom więcey snosić nie może y niechce; bo wszystkie Instrukcy Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, tę zaświadczaia prawdę, wyrazem woli, y myśli współ pozostałych w Domach Obywatelow, mówić będę zawsze, że podatkom stanować nie możemy y niepowinniśmy: bo Akt Konfederacyi to dowodzi w punkcie siódmym: że się konfederujemy przy wynalezieniu sposobow nayzdatnieyszych do ulgi w ciężarze podatkow. A czyliż tak solenne przyrzeczenie Narodowi dotrzymane być nie powinno, a czyliż obstawać nie mamy? przy powadze Konfederacyi, przy powadze podpisu Ręki W. K. Mci, która gdy do tego związku była prawidłem, niechże będzie wsparciem, by to, co w sobie Akt Konfederacyi zawiera, było dotrzymane, byśmy podług Jeyże wyrazow, ulgi w ciężarze podatkow, a nie powiększenia doznawali; mówić nakoniec zawsze będę, iż oszczędnie, a nieodbicie potrzebnie uregulowana Expens Cywilna, w zbiorze intrat terażnieyszych Rzeczypospolitey, umieszczona być może. Mówiłem w tym, Przezacne Stany, dość obszernie, na dniu trzecim tego Miesiąca, oddałem do Łaski Tabellę expens przeze mnie ułożonych, w których z podziału Expens Cywilnych, z potrąceniem należytości na Woylko w Tabelli de 30. 7bris umieszczoney, y żądanej; Widzieć Prześwietne Stany możecie, iż są pozostaiające kilkakroć sto tysięcy, które do woli, y upodobania swego, powiększyć możecie, w czym nader oszczędność moię dożyżycie: myśl moja albowiem iedynie tylko dąży, by Stan Cywilny, y Woylko, w znajdującym się Kompucie, było płatne z aktualnych dochodow Rzeczypospolitey, a na zubożony Narod (nowemi wynalazkami) nie

A

915080

III



zaciągać ciężarów. Z prawdziwym serca mego uczuciem, slyszalem na dniu wczorajszym, Wielkiego Ministra Godnego kolegi naszego, J. W. Podskarbiego Nadwornego W. X. Litt: żywe wyobrażenie nędzy, y uboſtwa Kraiow Rzeczypospolitey; Głos iego Obywatelski mowiący za Narodem, iedna mu miłość Obywatelow, powiększa we mnie dawny Oſoby iego ſzacunek; Głos iego, iako Ministra, y Obywatela Xięstwa Litewskiego, mowiącego za Obywatelami teyże Prowincyi, wyciąga odemnie oświadczenia, iako zarownie od Ministra, y Obywatela Prowincyow Koronnych; że dalecy ieſtśmy wrzucać ten ciężar na Prowincyą Xięstwa Litewskiego, ktorego ſami znosić nie chcemy, znaiąc dobrze, że *quid tibi non vis, alteri ne feceris*. Y dla tegoć to Projekt Papieru ſteplowego, w przepiſie ſwoim w obojętnoſciach zawarty, a w iſtocie wyzuwaiący Obywatelow z ſwoich majątkow, oznaczeniem tak wielkiey opłaty; Projekt zaś Tabaki, iako praſefert Monopolium Prawem 1576 directè zakazane, tak zupełnie odemnie nie mają przyięcia; tym bardziey, że nam iuż oświadczaia *ulożenie Kontraktu z kompanią*, ktoremu, iako y wſzelkim kontrahencyom zupełnie ieſtem przeciwny.

Y dlategoć to, Zgromadzone Stany Rzeczypospolitey, zaſtawiam ſię nad Punktem, w Projekcie *Dochodow Skarbowych* umieſzczonym; że *cla także Rzeczypospolitey Koronne y Litewskie, aby aręda plus offerenti puſzczane byty zezwalamy*, y lubo w tym momencie ſlyſzę od Jaśnie Wielmożnego Marſzałka Konfederacyi Koronney, iako też y od J. W. Kanclerza W. Koronnego, bliſko mnie ſiedzących, iż zaſpokaiając w tym troſkliwoſci Narodowe, ten punkt zupełnie z podanego Projektu ieſt wymazany, że iednak zamiar tey myſli bydź może przyſtoſowany, y zarownie dopełniony w Radzie Nieuſtaiaący; przez muſz iſcie dawne wydawanie Kontraktow, iako obſzerniey w Projekcie: *Powinnoſci y Władzy Departamentow*, ieſt wyrażonym, przeto zabiegaiąc y z tego ſzrodła wypłynąć mogącym ſzkodliwoſciom, należy mi zarownie dalſze w tym czynić przełożenia.

Chcieycie, Przezacne Stany, zgłębić iakie bydź mogą motiva tey kontrahencyi, co za zyski, y korzyſci dla Rzeczypospolitey, a iakie oraz dla niey wyniknąć mogą ſzkody, ieżeli dla nagłoſci potrzeb Rzeczypospolitey, anticipativè chcieć odbierać proveniencye, coż tego za nagląca potrzeba, y czyliż rozſądna Ekonomika, to czynić dozwala? Jeżeli z nadziei, mieć więkſzą Summę, z Celł Rzeczypospolitey nad teraźnieyſze; wſzak kontrahent nie oświadczy oney, bez wynalezienia dla ſiebie pewnego zysku? a czyliż te zyski in totalitate bydź nie mogą? przez rząd doſkonałych Mężow, w Kommiſſyach Skarbowych, ktorych ſumiennnoſć zaręcza, iż wſzelki groſz, z prawnego Celł dochodu, wiernie znosiłi, y znosić zawſze będą do Skarbu Rzeczypospolitey? z kądże ſpodziewać ſię znacznego powiększenia od kontrahenta; chyba z łupu, y wycisku Obywatela, Kroleſtwa tego, y czyliż Rzeczypospolita podobnego wynalazku wyſzukiwać powinna?

Mowić kto może, iż pomnieyſzenie Officyaliſtow Celnych, zmnieyſzaiać Expenſę, powiększy offerencyą w Proveniencyi, mylnie mniemanie alboż to kontrahent, nie zaliczy onych inter expenſas fundi, bez nich obeysć ſię nie mogący, a Kommiſſye Skarbowe wyzuwſzy ſię z Celney Adminiſtracyi, utraciwszy Officyaliſtow do niey



27  
przywiązanych, natychmiast innych stanowią musiałyby, z oznaczeniem nowych Pensyi, końcem uskutkowania tych usług, które ciż Officyaliści, dziś przy Celney opłacie, inne dopełniają Skarbowi usługi, iako to odbieranie Kwart, Pogłownego Żydowskiego, y inne; A tak mniemane z tego zyski, w pewnie nowe zamienia się Expenśa.

Dozwolić Arendę ogólnie Celł Rzeczypospolitey, jest otworzyć wrota do szukania zysków nawet Zagranicznym; a czyliż zdrowa polityka pozwala? by zagraniczni zubogaceni zbiorem naszym, w inżel potym Państwa swoje wyprowadzali majątki? Nie obawiać że się należy, iż podobni kontrahenci wieść nas mogą, przy niedostatku naszym, łatwym awansem nastąpić mających Prowentów, które (przykładem innych źle rządzących się Kraiów, a podobnem kontrahentami licznie obfadzonych,) chętnie zaciągać będziemy? przez co staną się powierzonych sobie dochodów Kredytorami, a przy protekcyi Zagranicznych, do zaspokoienia my będąc niepodobni, zostaniem od nich przyciśnieni, Komory Celne, y wszystkie onych zyski do rąk zagranicznych, tym sposobem przeniesą się; Na których wieleż to uciążliwości, wiele wexy Obywatele Krolestwa tego doznawać nie będą? A czyż to się zgodzi z tylą Prawami? a mianowicie z Konstytucyą 1607? która zbrania osadzenia Cudzoziemców na Komorach.

Jeżeli ogólna pozostanie Celł Arenda, nie tylko Cudzoziemcy, ale y Żydy do niey ubiegać się będą, a to per plus offerentiam, a czyż się zgodzi z Konstytucyami 1538. 1562. 1565. 1647. 1703, w których Żydy, pod karą utracenia głowy, na Komorach osadzeni bydl nie powinni. Co nawet Paktami W. K. Mei 1764. jest ztwierdzonym.

Wieleż to. Nawiąsniwszy KROLU, Prześwietne Stany! Osób krwi Szlacheckiey jest na usługach Celnych Rzeczypospolitey umieszczonych, śmieie do kilku set zaliczyć ich można, którzy w nadgodzie wiernych swych zasług sposób do życia mają, a mają go na zabezpieczeniu Prawa publicznego 1538. *Statuimus ut teloneatores nostri omnes sint Nobiles, Possessionati seculares, & Christiani*, 1569. *Celniczy mają bydl osiedli, & de suis bonis hereditariis respondere* 1703. 1736. *Superintendenci Administratores Celł, Nobiles bene possessionati bydl powinni*. A czyliż przez dozwoleńie Prawem, aredowania Celł, ogólnie wszelakim Osobom nie oddali się źródło wyżywienia tylu Osób krwi Szlacheckiey.

Cacieycie, przezacne Stany, y nad tym się zastanowić; Bywały w Rzeczypospolitey tak krytyczne czasy, które ią zniewalały do podobnych kontrahencyi swych Prowentów, mamy ślady podobney Ekonomiki, in Volumine Legum w Xięstwie Litewskim in Anno 1678. a w Koronie 1685, które nam okazują, że mimo warunkunki Kontraktowe, zawsze Skarby Rzeczypospolitey swym Kontrahentom zadłużeni zostawali. Z tychci to Kontrahentów, y wzorem podobnych Kontrahencyi wprowadziło się, iż do Roku 1736. w Koronie, a w W. Xięstwie Litewskim do Roku 1764. z Summ tylko Ryczałtowych Podskarbiowie dawali Rachunki w Koronie, z Summy 400000. a w Xięstwie Litewskim do Roku 1745. ze ftu, a do 1764. ze dwóchkroć sta tysięcy.

Winniśmy te zaświadczenie sumienney Administracyi Skarbu Koronnego, Wielkiemu Ministrowi, zesłemu Podskarbiemu W. Koronnemu Moszyńskiemu, że przerwał ciąg, tak szkodliwej  
A ij



z summy Ryczałtowych Kalkulacyi, dobrowolnym oświadczeniem Rzeczypolitey ex asse rachowania się, iako zaświadcza Konstytucya. 1736. Jego chwalebny przykład, sprawił nam podobne od następców Jego rachunki, z millionowemi dla Rzeczypolitey zyskami, które już w Roku 1764. ustawą Kommissyów Skarbowych, Rzeczypolita zupełnie sobie ubespeczyła.

Wprowadzać dziś zwyczaj tak wielce dawniej Rzeczypolitey szkodliwe, widzieć, Przezacne Stany, będziecie mnostwo Cudzoziemców, za pozyskaniem Kontraktów ubiegających się (których już y teraz wielu jest zgromadzonych, mianowicie do arendowania Tabelli) Komory Celne widzieć będziecie temż napelnione, Szlachtę żywiącą się na usługach Rzplitey oddaloną, prowenta Rzplitey zawiedzione, które dziś tak chwalebnie przez Kommissye Skarbowe są administrowane, y końcem czego one Rzeczypolita stanowiła; widzieć będziecie Prowent, z Prowentu Rzeczypolitey w Kontrahencyą wpływający; A tak z czafem przyjdziemy do dawnego nierządu w Skarbach Rzeczypolitey, Kommissye wyzute będą z naypryncypalniejszych czynności Rządu swego, okażą ich niepotrzebnemi, y kiedyżkolwiek wzorem Kommissyi Woyskowej, przeniesą się do Departameutu Skarbowego w Radzie Nieustaiącej.

Te to są położenia Przezacne Stany Rzeczypolitey, które wam podaia do rozważenia, nad szkodliwościami wynikać mogącemi, które mi mówić każą, by nie tylko Cła Rzeczypolitey, ale nawet żadne z podatków Proweniencye, nie były, ani Kontraktami, ani licytacyą puszczone, iedynie tylko rządem Kommissyów Skarbowych Administrowane.

*To zdanie moje podług ohownięstwa Pisma y podpisem  
Ręki moiey ad Acta publica oddaie.*

STANISŁAW LUBOMIRSKI

MARSZAŁEK WIELKI KORONNY.



---

W WARSZAWIE,  
W DRUKARNI P. DUFOUR 1776.



Wohlfrey cheu maytruarfaze (Zamirjay  
z ser holofon re kotorn hach = dalehuy  
nie eba neli -  
Samuy y tuzetnisi ala majego hira  
Wohfego Wozogolunac Saret lya weta,



*Jean de laun.  
Kypier.  
edina.  
abengoukling.  
Gue. miz*



25.000 —

Biblioteka Jagiellońska



stdr0023234



